

Indywidualne formy życia konsekrowanego - realizacja charyzmatu we wspólnocie diecezjalnej

A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie (J 19, 25-27).

Według św. Marka świadkiem ukrzyżowania była również Salome żona Zebedeusza, matka Jakuba i Jana (por. Mk 15,40). Umiłowany uczeń Jezusa stał więc pod krzyżem Mistrza w obecności swojej rodzonej matki-Salome i Najświętszej Maryi Panny, która stała się jego matką w porządku nadprzyrodzonym. Jan słysząc słowa: „Oto Matka Twoja” został obdarowany nowym rodzajem relacji matczynej, a jednocześnie nie przestał być synem Salome. To janowe doświadczenie może rzucić światło na to, co dzieje się w chwili konsekracji z osobą, która do tej pory była chrześcijanką świecką, żyjącą w konkretnym Kościele lokalnym. Z jednej strony wydaje się, że konsekracja zewnątrznie nic nie zmienia, gdyż dziewica konsekrowana lub wdowa nadal żyją w świecie i nie otrzymują dekretu do nowej, określonej misji w swojej diecezji. Z drugiej jednak strony konsekracja staje się źródłem do ściślejszego oddania i służby Kościołowi lokalnemu, który od tego momentu będzie wspólnotą i miejscem realizacji charyzmatu¹.

Więź osoby konsekrowanej z jej Kościołem lokalnym ma wprawdzie związek z rozpoznaniem charyzmatu jako danego przez Pana zarówno konkretnej osobie jak i poprzez nią Kościołowi lokalnemu. Następnie ów Kościół staje się miejscem realizacji charyzmatu dziewictwa i wdowieństwa. Benedykt XVI odniósł się do relacji Kościół lokalny – dziewica konsekrowana podczas spotkania ze stanem dziewic w dniu 15 maja 2008 roku. Tego dnia papież wnikliwie zauważył: *Wasze powołanie jest głęboko zakorzenione w Kościele lokalnym, do którego należycie. Zadaniem waszego biskupa jest rozpoznanie w was charyzmatu dziewictwa, dokonanie konsekracji i, jeśli to możliwe, umacnianie was na drodze życia poprzez „nauczanie was bojaźni Pańskiej”, tak jak czyni to podczas uroczystej liturgii konsekracji. Wasze diecezje, ze swoimi tradycjami, świętymi, wartościami, ograniczeniami i problemami, są sferami, przez które poszerzacie swoje horyzonty w patrzeniu na Kościół powszechny. Dzieje się to głównie*

¹ Obrzęd konsekracji dziewic, Katowice 2001, 16.

poprzez modlitwę liturgiczną, która jest wam powierzona, by „chwata Ojca niebieskiego była zawsze na waszych ustach; nieustannie się módlcie”. W ten sposób wasze pełne modlitwy „ja” będzie stopniowo poszerzało się, aż po wielkie „my” w modlitwie².

1. Relacja biskup diecezjalny - dziewice konsekrowane i wdowy

Biskup diecezjalny jest odpowiedzialny za rozpoznanie charyzmatu, rozeznanie i przygotowanie dziewic i wdów do konsekracji oraz troskę pasterską o nie po konsekracji. Jako ten, który przewodzi Kościołowi lokalnemu, winien on mieć głęboką wizję eklezjologiczną, w której istotne miejsce będą zajmowały osoby podejmujące indywidualną formę życia konsekrowanego. Tekst homilii zawartej w księdze „Obrzędy konsekracji dziewic” zawiera stwierdzenie, iż *Matka Kościół uważa was [dziewice konsekrowane] za wybraną część ludu Bożego, gdyż w was rozkwita jego duchowa płodność*³.

Rolą biskupa jest zainicjowanie rozeznania i doprowadzenie do konsekracji, a następnie zaproszenie dziewic i wdów do udziału w jego pasterskiej wizji Kościoła lokalnego. Ów udział ma miejsce we właściwy dla każdej z osób konsekrowanych sposób. Jan Paweł II w adhortacji *Vita consecrata* stwierdza: *Dziewice konsekrowane przez Biskupa łączą się szczególną więzią z Kościołem lokalnym, któremu służą z poświęceniem, chociaż pozostają w świecie*.⁴ Owo przez Biskupa ma niebagatelne znaczenie. Wydaje się, że nie chodzi tutaj jedynie o biskupa jako szafarza konsekracji, ale także o jego rolę w kształtowaniu więzi dziewicy konsekrowanej (wdowy) z jej diecezją.

W praktyce Kościoła katolickiego w Polsce najczęściej dzieje się tak, iż biskup diecezjalny desygnuje prezbitera, który w jego imieniu prowadzi formację do konsekracji, a następnie staje się odpowiedzialnym za stałą formację osób już konsekrowanych. Jest to zwyczajna praktyka i niezbędna ze względu niemożność bezpośredniego zaangażowania się biskupa we wszystkie partykularne sprawy diecezji. Wydaje się jednak, iż sprawą niezwykle pilną jest podtrzymanie bezpośrednich więzów biskup diecezjalny - osoba konsekrowana w takim wymiarze, by rzeczywistością stawała się możliwość rozpoznania przez

² Benedykt XVI, Address of his holiness Benedict XVI to the participants in the international congress-pilgrimage of the ordo virginum, <http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2008/may/documents/hf_ben-xvi_spe_20080515_ordo-virginum_en.html>, (dostęp: 2013-10-02).

³ Obrzęd konsekracji dziewic, Katowice 2001, 16.

⁴ Jan Paweł II, *Vita consecrata*, 7.

dziewicę lub wdowę zamysłu pasterskiego biskupa w stosunku do diecezji i rozpalenia pragnienia udziału w nim. W ten sposób dokonuje się *sensire cum Ecclesia* w wymiarze diecezjalnym.

Eklezyjalne współodczuwanie określone jest w Dziejach Apostolskich terminem jednomyślność. Wspomniana Księga używa tego terminu aż dziesięciokrotnie. Przykładem może być piąty rozdział, w którym znajduje się następujący fragment opisujący młodą wspólnotę Kościoła: Wiele znaków i cudów działo się przez ręce Apostołów wśród ludu. Trzymali się wszyscy razem [gr. homotymadon] w krąganku Salomona. A z obcych nikt nie miał odwagi dołączyć się do nich, lud zaś ich wychwalał. Coraz bardziej też rosta liczba mężczyzn i kobiet, przyjmujących wiarę w Pana (Dz 5, 12-14).

Warto zauważyć, iż pierwszej wspólnoty Kościoła towarzyszyli ludzie, którzy z zewnątrz podziwiali to, co się działo w Kościele lokalnym. Owi obserwatorzy mieli poczucie, że wewnątrz wspólnoty chrześcijańskiej było coś tajemniczego i niezwykłego („lud ich wychwalał”). Z drugiej strony obcy bali się dołączyć do chrześcijan („nikt nie miał odwagi dołączyć do nich”). Tekst więc opisuje rzeczywistość pełną paradoksów. Ludzie patrząc na chrześcijan byli zadziwieni, a jednocześnie bali się dołączyć. Liczba wyznawców Jezusa rosta mimo, iż pojawiała się dziwna bojaźń. Dosłownie tłumacząc nowi chrześcijanie byli „dodawani przez Pana”. W jaki sposób Bóg przełamywał strach i „dodawał uczniów”? Odpowiedź daje Słowo Boże poprzez termin i rzeczywistość za nim stojącą, chodzi mianowicie o jednomyślność.

W tekście biblijnym polskie słowo jednomyślność oddaje grecki termin homotymadon, który składa się z dwóch części: homos – jeden i tymos – tchnienie. Można więc stwierdzić, że chrześcijanie byli napętnieni i napędzani jednym tchnieniem. To, co ich łączyło i pobudzało, to jeden Duch-tchnienie⁵.

Zaryzykować można więc stwierdzenie, iż osoby podejmujące indywidualną formę życia konsekrowanego zaproszone są do tego, by być jednomyślnymi tzn. poddanymi temu samemu Tchnieniu, co biskup diecezjalny. Co więcej, wspólna modlitwa, rozmowa i dzielenie mogą również zaowocować inspirująco na biskupa i być dla niego wsparciem w procesie rozeznawania i podejmowania decyzji. Aby tak się mogło stać potrzeba kontaktu bezpośredniego i wspólnej modlitwy.

⁵ Por. G. Ryś, Wzrost, który nie dzieje się z ludzi - jednomyślność, która jest darem, <<http://biskup-rys.pl/index.php/nagrana>>, (dostęp: 2013-10-04).

2. Osoby podejmujące indywidualną formę życia konsekrowanego a Kościół partykularny

a. Znajomość i utożsamianie się z diecezją.

Relacja osoby konsekrowanej do Kościoła powszechnego dokonuje się przez diecezję, która jest podstawowym przejawem Kościoła partykularnego (lokalnego)⁶. Zainteresowanie się sprawami Kościoła lokalnego, jego dziedzictwem duchowym i stanem współczesnym, są niezbędnymi aspektami życia osoby podejmującej indywidualną formę życia konsekrowanego. Stąd wydaje się słusznym postulat ujęcia w przygotowaniu do konsekracji takiego elementu jak historia i współczesność diecezji. Każda z osób podejmujących indywidualną formę życia konsekrowanego winna również, we własnym zakresie, interesować się i żyć sprawami diecezji, jej bólami i radościami.

Dziewice i wdowy bardzo często są aktywnie zaangażowane w różne rzeczywistości Kościoła lokalnego. Wiele z nich, tak jest np. w Archidiecezji Gdańskiej, należy do wspólnot i ruchów kościelnych lub jest silnie związanych ze swoimi parafiami⁷. W niektórych przypadkach są one również pracownikami instytucji kościelnych. Można więc i należy, umacniając je w dotychczasowym zaangażowaniu, realizować postulat poszerzania świadomości eklezjalnej kandydatek i osób już konsekrowanych poprzez „uczenie się” Kościoła lokalnego, który jest zawsze większy od wspólnoty formacyjnej, parafii czy konkretnej instytucji kościelnej.

Ważnym elementem budującym więź eklezjalną mogą się stać wspólnie przeżywane rekolekcje czy dni skupienia, na których osoby z danego Kościoła lokalnego mają możliwość poznania siebie nawzajem i tego czym każda z nich żyje przeżywając swoje powołanie w tej samej diecezji. Podczas takich spotkań jest okazja do rozmów na tematy diecezjalne. Wydaje się, iż czymś bardzo cennym byłoby zaproszenie na takie rekolekcje biskupa diecezjalnego⁸.

Najistotniejszym sposobem uczestnictwa w życiu Kościoła lokalnego jest modlitwa. Dziewice konsekrowane i wdowy są związane z Kościołem lokalnym

⁶ „Kościół partykularny, w którym istnieje i z którego składa się jeden i jedyny Kościół katolicki, to przede wszystkim diecezja”, KPK 368.

⁷ Pięć, spośród dziewięciu dziewczec konsekrowanych w Archidiecezji Gdańskiej, jest czynnie zaangażowanych w działalność Gdańskiej Szkoły Nowej Ewangelizacji. Natomiast wśród trzech kandydatek: dwie wywodzą się również z gdańskiej SNE, a jedna jest członkinią charyzmatycznej wspólnoty modlitewno-ewangelizacyjnej „Marana Tha”.

⁸ W Archidiecezji Gdańskiej istnieje praktyka takich rekolekcji dla dziewczec konsekrowanych i kandydatek do tego stanu. Formuła rekolekcji jest otwarta dla chętnych z całej Polski, jednakże korzystają z nich głównie osoby z tejże diecezji, co daje możliwość budowania więzi z diecezją poprzez wspólne rozmowy na temat obszarów zaangażowania poszczególnych osób w życie diecezjalne. Ważnym aspektem rekolekcji jest modlitwa za diecezję.

głównie przez dzieło modlitwy. W ich życiu duchowym ma się wręcz dokonać swoiste przejście od modlitewnego „ja” ku „my”, które oznacza w pierw wspólnotę z Bogiem, a następnie jedność z Ludem Bożym Kościoła lokalnego.

Wierna modlitwa Liturgią Godzin, udział w sprawowaniu sakramentów oraz inne ćwiczenia duchowe dają możliwość wejścia w jedność z Bogiem i poznanie tego, jak Pan kocha swój Kościół. Modlitwa za Kościół lokalny jest więc formą współmiłowania z Bogiem tego Kościoła. W tym kontekście istotną kwestią wydaje się modlitwa za tych diecezjan, którzy czują się opuszczeni, zapomniani i niekochani. W ten sposób dziewice i wdowy przeżywać będą prawdę o Bogu, który nie zapomina o człowieku i jest jak pasterz, który poszukuje każdej zagubionej owcy (Por. Łk 15,1-7).

b. Być prorokiem w Kościele lokalnym

Konsekracja jest drogą do głębszego odkrycia sakramentu Chrztu, który wprowadza człowieka m.in. w godność i misję prorocką. Co znaczy dla wdowy lub dziewicy być dzisiaj prorokiem w swojej diecezji? Odpowiedź na to pytanie dał papież Franciszek w wywiadzie udzielonym, w sierpniu 2013 r., jezuitcie o. Antonio Spadara pracującemu w czasopiśmie „Civiltà Cattolica”. Franciszek, reflektując nad rolą i powołaniem zakonników, co można śmiało rozszerzyć na osoby podejmujące indywidualne formy życia konsekrowanego, stwierdził: *W Kościele zakonnicy są wezwani szczególnie do bycia prorokami, którzy świadczą o tym, jak na tej ziemi Jezus żył, i którzy przepowiadają, jak królestwo Boże będzie wyglądać w swojej doskonałości. Zakonnik nigdy nie może zrezygnować z prorokowania. Nie oznacza to jednak trwania w opozycji do hierarchicznej części Kościoła, nawet jeśli funkcja profetyczna i struktura hierarchiczna nie idą w parze. Mówię o pewnej propozycji zawsze pozytywnej, która nie powinna napawać lękiem. Myślimy o tym, czego dokonali ci wszyscy wielcy święci mnisi, zakonnicy i zakonnice począwszy od św. Antoniego, opata. Bycie prorokiem czasami może oznaczać robić ruido (hałas), nie wiem jak to powiedzieć... Proroctwo wywołuje rumor, hałas, ktoś powie "bałagan". Ale w rzeczywistości jego charyzmatem jest bycie zaczysem: proroctwo ogłasza ducha Ewangelii?*

Rolą zaczynu jest bycie źródłem wzrostu dla reszty ciasta. Dziewica konsekrowana i wdowa są więc dzisiaj wezwane do bycia ewangelicznym zaczysem, a to oznacza, iż ich konsekracja i poświęcenie mają służyć Chrztowi

⁹ A. Spadaro, Serce wielkie i otwarte na Boga - całość wywiadu (z papieżem Franciszkiem), < <http://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/wywiady-franciszek/art,1,serce-wielkie-i-otwarte-na-boga-calosc-wywiadu,strona,6.html>>, (dostęp: 2013-10-02).

pozostałych wiernych, podobnie jak sakrament Świąceń przyjmowany jest ze względu na Chrzest innych. Jako, że dziewice i wdowy, są osobami żyjącymi w świecie, dlatego ich zadaniem jest bycie zaczynem i ogłaszanie swoim życiem *ducha Ewangelii* w miejscu swojej pracy, w swojej rodzinie i miejscu zamieszkania. Ten aspekt życia wydaje się oczywisty i jasno wynikający z tożsamości dziewicy i wdowy.

Wydaje się, że dzisiaj trzeba czegoś jeszcze bardziej radykalnego. Otóż pilnym zadaniem osób konsekrowanych w stosunku do Kościoła lokalnego będzie przepowiadanie i prorokowanie w kontekście promocji misyjnego charakteru Kościoła. W aktualnej sytuacji wspólnot diecezjalnych widoczna jest ogromna potrzeba tzw. nawrócenia pastoralnego. Dokument biskupów Ameryki Południowej i Karaibów z 2007 r., którego współautorem był kardynał Bergoglio, podaje następującą definicję: „Nawrócenie pastoralne naszych wspólnot wymaga przejścia od duszpasterskich zabiegów o wyłącznie konserwującym charakterze do postugi zdecydowanie misyjnej”¹⁰. Owo nawrócenie dokonuje się zawsze wpieryw w sercach tych, którzy chcą o nim mówić. Należy więc w pierwszym rzędzie zapytać: czy pastoralne praktyki konserwujące nie dotyczą środowiska wdów i dziewic? Jeśli ta grupa osób będzie od nich wolna, wtedy będzie mogła się stać w swoich Kościołach lokalnych protagonistą i prorokiem tegoż nawrócenia. Warto zauważyć, iż nawrócenie pastoralne dotyczy wspólnot, tak więc ukazywanie potrzeby nawrócenia pastoralnego i jego wartości może się stać formą misji dziewic i wdów wobec ich diecezji.

c. Nowa ewangelizacja jako wyzwanie dla dziewicy konsekrowanej i wdowy

Zrozumienie i podjęcie wyzwania do nawrócenia pastoralnego prowadzi do rozpoczęcia procesu nowej ewangelizacji. Józef Ratzinger, jeszcze przed wyborem na Stolicę Piotrową, pisząc o nowej ewangelizacji użył ewangelicznego obrazu z przypowieści o ziarnku gorczycy. Papież emeryt przypomniał, że Królestwo Boże rozpoczyna się wciąż na nowo od tego znaku. Twierdził, iż Kościół podejmujący nową ewangelizację jest zarówno ziarnkiem gorczycy jak i dużym drzewem. Podjąć nową ewangelizację, według wspomnianego autora, znaczy: nie zadowalać się tym, że z ziarnka gorczycy wyrosło wielkie drzewo Kościoła powszechnego, nie sądzić, że to wystarczy, jeśli w jego listowiu mogą się zagnieździć najróżniejsze ptaki, ale zdobyć się na

¹⁰ V Konferencja Ogólna Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów, Dokument końcowy, Cyt. za: G. Ryś, Nie „konserwujmy się”, wychodźmy szukać ludzi (wywiad), <<http://nowaewangelizacja.org/bp-rys-przed-kongresem-ne-nie-konserwujmy-sie-wychodzmy-szukac-ludzi-wywiad/>>, (dostęp: 2013-10-02).

odwagę rozpoczęcia od nowa, z pokorą – od skromnego ziarenka, pozwalając Bogu zrządzić, kiedy i jak ma się ono rozwinąć (por. Mk 4, 26-29)¹¹.

Benedykt XVI zaznacza, że Kościół nigdy nie przerwał ewangelizacji. Każdego dnia sprawuje misterium eucharystyczne, udziela sakramentów, głosi słowo Boże, podejmuje dzieła sprawiedliwości i miłosierdzia. Ta ewangelizacja przynosi owoce: daje światło i radość, wskazuje drogę życia wielu ludziom. Jednakże, mimo ciągłej ewangelizacji prowadzonej przez Kościół, wielka część współczesnej ludzkości nie znajduje w niej Ewangelii, to znaczy przekonującej odpowiedzi na pytanie: jak żyć? Dlatego osoby podejmujące indywidualną formę życia konsekrowanego są – jak wszyscy członkowie Ludu Bożego – wezwane do poszukiwania – poza tą ewangelizacją permanentną, która nigdy nie została i nie może zostać przerwana – nowej ewangelizacji, zdolnej dotrzeć do świata, nie objętego ewangelizacją «klasyczną»¹².

Dynamizm ewangelizacyjny we współczesnym Kościele dotyczy głównie niewielkiej grupy ludzi. Chodziłoby więc o przekroczenie problemu zawężenia działalności ewangelizacyjnej Kościoła. Zadaniem, które stoi więc przed osobami konsekrowanymi, jest działanie na rzecz takiej formacji, która prowadzi do odkrycia powszechnego powołania do życia radykalizmem ewangelicznym i darami Ducha Świętego. Widać więc, że powołanie tych osób, jest służebne względem odkrycia mocy powołania chrzcielnego przez wszystkich ochrzczonych. Dziewice i wdowy stają więc przed szansą odkrycia, iż ich powołanie jest zarówno *drzewem*, gdyż wyrosło jako owoc wielowiekowej tradycji, ale jest również *ziarnem*, gdyż i dzisiaj ma w sobie moc, która potrzebna jest całemu Kościołowi, a zwłaszcza jego partykularnym przejawom, w których żyją osoby podejmujące indywidualne formy życia konsekrowanego.

Podsumowując należy stwierdzić, iż charyzmat indywidualnego życia konsekrowanego wymaga miejsca i wspólnoty, w których może być przyjęty przez człowieka. Jego naturalnym środowiskiem rozwoju jest Kościół lokalny, który staje się również beneficjentem owoców wyływających z życia wdów dziewic, które dojrzałe realizują swoje powołanie.

Ks. Jacek Socha
Gdynia

¹¹ Por. J. Ratzinger, Nowa Ewangelizacja, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/inne/ratzinger_ewangelizacja.html>, (Dostęp: 2012-10-09).

¹² Por. Tamże.